



1.

# Trend 27

CENA 278 000 zł



2.

1. Kształt kadłuba wzorowany był na kultowym Maku
2. Składany trap umożliwia dobieganie bezpośrednio do plaży

## Letnisko na fali

TEKST: STANISŁAW IWIŃSKI  
ZDJĘCIA: SEWERYN CZARNOCKI

Konstruktor tego jachtu, przerażony tłokiem na Wielkich Jeziorach Mazurskich, postanowił zbudować łódkę do pływania po rzekach, kanałach i małych jeziorach. Niedużą, aby można było ją ciągnąć za samochodem, a jednocześnie wygodną, w sam raz na wielodniową wędrówkę w kilka osób.

Aleksy Jasiński z wodą związany jest od lat. Z zawodu inżynier samochodowy, z zamiłowania żeglarz. Długo pływał na kultowym Maku, konstrukcji Henryka Jaszczewskiego. Wreszcie zmęczył go mazurski tłok i zgiełk. Zafascynowany kształtem oraz walorami nautycznymi swojego ukochanego jachtu, postanowił wymyślić coś większego, o nieco zmienionym kadłubie i napędzanego silnikiem. Miała to być łódka o niewielkim zanurzeniu, a jednocześnie obszerna i wygodna. Na długie rejsy po różnych szlakach wodnych, aby wyrwać się z zakłętego kręgu Mazur. Sama nazwa „Trend” wpisuje się w coraz popularniejszą wśród wodniaków tendencję, by przyjemności żeglowania szukać na mniej uczęszczanych szlakach. Stąd coraz więcej chętnych do pływania na jachtach wypornościowych,

często nazywanych barkami. Łódka została tak pomyślana, aby swobodnie zmieściła się na niej sześciuosobowa załoga. Są więc trzy podwójne koje do spania, obszerny salon z kąpielnią kuchenną, pełna toaleta morska z ciepłą i zimną wodą, a także mnóstwo szafek oraz schowków. A na pokładzie dużo wolnej powierzchni zachęca do opalania. Jednym słowem, wygodny pływający dom wakacyjny.

### KADŁUB

Projekt i kadłub powstały w tempie ekspresowym – zaledwie w trzy miesiące. Pomogły najnowsze programy komputerowe. Trend 27 narodził się najpierw na ekranie monitora w wymiarze 3D. Kolejnym etapem było wykonanie modelu metodą numeryczną w skali 1:10, by zachować dokładne proporcje. Po zaakceptowaniu jej wirtualnego

wyglądu przez najbliższych, powstała forma. W nietypowy sposób. Gdzie indziej kadłub, gdzie indziej pokład. Pracę ułatwił laser, za pomocą którego łódka została podzielona na 40 plasterków, laserowo wycięto też wszystkie wręgi. I tak mimo, że dwa najważniejsze elementy konstrukcji wykonano w różnych miejscach, przy ich składaniu okazało się, że pasują „jak ulań”. To dowód na to, jak bardzo technika komputerowa ułatwia życie konstruktorom i budowniczym. Kadłub oraz pokład zostały wykonane w typowej technologii laminatu poliestrowo-szklanego. Konstruktor postanowił jedynie zastosować przekładkę z Airexu o podwyższonej grubości do 20 mm. Chodziło nie tylko o zapewnienie dobrej pływerności, ale przede wszystkim o izolację termiczną kadłuba wraz z pokładem. Dzięki temu

zbędna jest klimatyzacja, a przebywanie w kabinie nawet w upalne dni jest przyjemne. Wystarczy prosty schładzacz wodą zaburtową. Jeśli chodzi o sylwetkę, to po prostu jest to ładny jacht wypornościowy, wzorowany trochę na Maku. Dno wykonane z żelkutu w bordowym kolorze, który tworzy zgraną parę z kremowym wykończeniem części wewnętrznych i pokładu. Niewielki pomost na dziobie pokryty jest antyślizgowym teakiem. Pomost wystaje poza obrys kadłuba i razem z ruchomą drabinką stanowi wygodne rozwiązanie wchodzenia na pokład prosto z plaży. Dookoła kadłuba biegnie solidna, drewniana listwa odbojowa. Na dziobie i rufie są zamontowane wysokie relingi z kwasówki, ale brakuje ich trochę na wysokości nadbudówki. Miejsca do przechodzenia wokół niej nie ma



zbyt dużo, a jedynym zabezpieczeniem są uchwyty dachowe. Na nadbudówce znajduje się maszt nawigacyjny, antena, a także dużo płaskiej powierzchni, która świetnie się sprawdza jako pokład słoneczny. W centralnej części dachu wmontowano luk wentylacyjny, a obok niego klakson w stylu retro. Przy relingach zamocowane zostały ładne uchwyty do odbijaczy, wiosła i bosaka. Rufę zajmuje niezbyt obszerny kokpit z wygodnymi ławeczkami po obu burtach i ze składanym stolikiem. Przydałoby się natomiast zewnętrzne miejsce do sterowania, szczególnie przydatne przy manewrowaniu w trudnych warunkach: w porcie czy marinie jachtowej. Konstruktor jachtu myśli jednak o jakimś rozwiązaniu w kolejnych egzemplarzach, np. dodając do wyposażenia elektroniczne systemy sterowania oparte na joysticku.

#### WNĘTRZE

Zabudowa z egzotycznego drewna (mahoń, teak) świetnie komponuje się z nowoczesnymi elementami ze stali kwasoodpornej. Duże okna zapewniają dobre oświetlenie, a przesuwana kłapa w dachu ułatwia wchodzenie do środka. Wysokość stania w kabinie wynosząca 2 metry to wynik zasługujący na uznanie. Po lewej stronie zejściówki mieści się toaleta z - co bardzo ważne - okienkiem zapewniającym światło. Po prawej stronie zaś jest wejście do małej kabiny z hundkoją schowaną częściowo pod kokpitem. Pod schodkami zamontowana została kłapa, po której zdjęciu otwiera się wygodny dostęp do komory silnikowej. Za toaletą zaplanowano miejsce pilota z ruchomym fotelem, ładną kierownicą i panelem sterowniczym z podstawowymi zegarami. Testowany jacht wyposażony był w typowy zestaw Lombardini z obrotomierzem, wskaźnikiem temperatury cieczy chłodzącej, stacyjką, woltomierzem i głównymi sygnalizatorami pracy silnika. Na konsoli były też liczne włączniki nowozelandzkiej firmy Bepmarine oraz wskaźniki poziomu paliwa, wody i fekaliów. Kłopot sprawia natomiast manetka na prawej burcie umiejscowiona zbyt blisko sternika. Na dodatek, na wstecznym biegu zaczepiała o fotel. Rzecz absolutnie do poprawienia. Po przeciwnej stronie miejsca pilota



1. Ruchomy osprzęt mocowany jest do specjalnych uchwytów na relingach
2. Trzypalnikowa kuchenka gazowa i zlewozmywak chowane są pod zamykaną kłapą
3. Dziobowe koje oddziela od salonu mahoniowa ścianka
4. Pokład wyłożony został antypoślizgowym teakiem
5. Drewniane koło sterowe w stylu retro
6. Duża powierzchnia oszklenia czyni wnętrze jasnym i przyjemnym

Materiały firmowe: AK Yacht Service

można gotować. Do dyspozycji mamy zamykaną kłapą zlewozmywak z kwasówki, trzypalnikową kuchenkę ze szklaną płytą i duży blat w kształcie litery „L”. Pod nim lodówka i zmyślna szafka gospodarza (powtórzona na drugiej burcie). Zaraz też kąciakiem kuchennym zaczyna się salonik z kanapą okalającą ruchomy stolik (wyposażony w siłownik hydrauliczny służący do opuszczania i podnoszenia). Całość po złożeniu tworzy dwuosobową koję do spania. Stolik jest na tyle duży, że wraz z kanapą zamontowaną po przeciwnej stronie tworzy bardzo wygodne

miejsce do biesiadowania. Ciekawie pomyślana została również podłoga w kabinie. Od strony przejścia obniżona o jeden stopień stwarza przestrzeń na nogi dla siedzących na mniejszej kanapie osób. Niestety, ma to i swój minus, bo wchodzący do wnętrza mogą potknąć się na niespodziewanym stopniu. Dobrze zaplanowane oświetlenie, jaskółki na burtach i liczne schowki doskonale uzupełniają główne pomieszczenie. W dziobie jachtu mieści się kolejna podwójna koja. Niezbyt obszerna, ale w zupełności wystarczająca do spania



Materiały firmowe: AK Yacht Service

dla dwóch osób. Podłogę wyłożono wykładziną dywanową, a wszystkie elementy i meble wykonano z pięknego mahoni. Zmieścił się nawet kąciak do pracy na laptopie. Całość prezentuje się elegancko, trochę przypominając komfortowy i funkcjonalny styl skandynawski. Jakość wykończenia dobrze świadczy o fachowości szkutnika.

#### JEDNOSTKA NAPĘDOWA

W testowanej łodzi zamontowano silnik wysokoprężny LDW 1003M, włoskiej firmy Lombardini. Wraz z elastycznym sprzęgłem, sztywnym

wałem i śrubą tworzą klasyczny układ napędowy dla tej klasy. Jednostka niewielka i lekka. Ma trzy cylindry, 1028 cm<sup>3</sup> pojemności i 30 KM (22,1 kW) mocy. Płatwa sterowa umieszczona jest oczywiście za śrubą. Silnik cechuje oryginalne rozwiązanie układu wtryskowego, schowanego w głowicy oraz z wałkiem rozrządu ponad nią. To opatentowane rozwiązanie pozwala na wyeliminowanie rurek doprowadzających paliwo, a w konsekwencji podnosi również sprawność pracy. Dodatkowo zaletą takiej budowy jest wygodny dostęp do części obsługowych silnika.

Jednostka jest wyjątkowo oszczędna i cicha w pracy oraz dobrze wyważona. Według danych producenta zużycie paliwa przy podróźnej prędkości (10 km/h) nie przekraczało 2 l/h.

#### TESTUJEMY

Manewrowanie Trendem 27 okazało się zupełnie przyzwoite i skuteczne. Prędkość podróźną osiągnęliśmy dosyć szybko, już przy 2000 obr/h. Diesel daje charakterystyczne stuki w zakresie niskiej częstotliwości, ale nie było to dla nas zbyt uciążliwe. Dużym plusem okazał się mały promień skrętu,



minusem zaś słaba manewrowalność na wstecznym biegu. Tyle, że obydwie te cechy charakteryzują jachty wypornościowe z podobnym klasycznym przeniesieniem napędu. By sprawniej poruszać się w porcie czy innych trudnych warunkach, przewidziano ster strumieniowy oraz opuszczany miecz. Powiększa on zanurzenie do 1 metra, zwiększa powierzchnie oporu boczne go i skutecznie poprawia sterowność. Podnosi się go lekko za pomocą małej talii bloczków.

**PODSUMOWANIE**

Test przeprowadzaliśmy przy jesiennej, bezwietrznej pogodzie na Jeziorze Ze-grzyńskim. Płaska woda nie utrudniała manewrowania, które zresztą okazało się zgodne z oczekiwaniami, typowe dla tej klasy jednostek. Skupiliśmy się na funkcjonalności i wygodzie podró-żowania. Bardzo dobrym rozwiązaniem okazała się składana drabinka zawieszana na koszu dziobowym. Mogliśmy spokojnie dobić do plaży i suchą nogą przejść na brzeg. Pracujący silnik nie przeszkadzał w rozmowie. W środku kabiny było wygodnie, jasno i przyjemnie. Można uwierzyć zapew-nieniom właściciela i konstruktora, który spędził na niej trzy tygodnie, płynąc z Nieporętu na Mazury i z powrotem, że jacht spełnił założone cele. To po prostu łódka na długą wyprawę. ↴

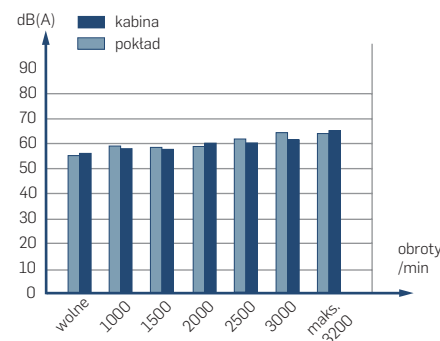
**Wyposażenie testowanej jednostki**

Obrotomierz, wskaźniki: temperatury cieczy, poziomu paliwa, wody, fekaliów, woltomierz, główne sygnalizatory systemów pracy, radio z pilotem, oświetlenie LED, akumulator, niezależne obwody elektryczne, drewniana zabudowa wnętrza wraz z tapicerskim wykończeniem, stanowisko pod media (TV, laptop), hydraulicznie podnoszony stół w kabinie, boiler do podgrzewania wody w łazience, nawiew chłodnego powietrza z wymiennikiem ciepła, materace, kuchenka gazowa trzypalnikowa, zlewozmywak, lodówka, toaleta z WC i zbiornikiem na fekalia, umywalka oraz prysznic



DANE TECHNICZNE PRODUCENTA	
<b>KADŁUB</b>	
dł. całkowita	8,23 m
szerokość całkowita	2,75 m
wysokość w kabinie	2,00 m
minimalne zanurzenie	0,40 m
masa całkowita łożdzi	3100 kg
maksymalna moc silnika	22,1 kW (30 KM)
zbiornik paliwa	170 l
zbiornik wody	100 l
dopuszczalna liczba osób	6
kategoria pływalności	C
konstruktor	Aleksy Jasiński
producent	AK Yacht Service Andrzej Kula; rok produkcji 2008
<b>SILNIK</b>	
pojemność skokowa	1028 cm <sup>3</sup>
masa silnika	115 kg
moc maksymalna	22,1 kW (30 KM) przy 2200 obr/min
maks. moment obrotowy	65 Nm przy 1600 - 2600 obr/min
liczba cylindrów	3 w rzędzie
alternator	65 A
cena łożdzi brutto z pełnym wyposażeniem	ok. 268 400 zł

Poziom ciśnienia hałasu w odległości 1 m

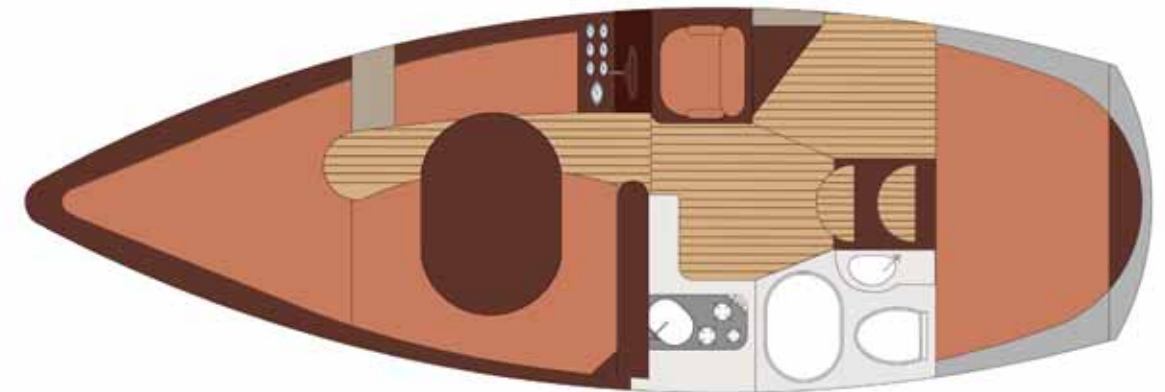


**Plusy:**

- ciche i ekonomiczne pływanie
- eleganckie wykończenie w egzotycznym drewnie
- mały promień skrętu
- wygodne zejście przy dobijaniu do plaży
- obszerne, wysokie i wygodne wnętrze

**Minusy:**

- wąskie przejście obok nadbudówki
- słaba manewrowość na biegu wstecznym
- zaczepiająca o fotel manetka



Rys. Seweryn Czarnocki

**Podobne konstrukcje:**



SUNHORSE 25		WEEKEND 800		AM 780	
długość całkowita	7,40 m	długość całkowita	8,20 m	długość całkowita	7,88 m
szerokość	2,55 m	szerokość	2,85 m	szerokość	2,55 m
wysokość w kabinie	1,83 m	wysokość w kabinie	1,82 m	wysokość w kabinie	1,90 m
masa całkowita	2100 kg	masa całkowita	1800 kg	masa całkowita	2100 kg
maks. moc silnika	21 KM	maks. moc silnika	23 KM	maks. moc silnika	110 KM
maks. liczba osób	5	maks. liczba osób	7	maks. liczba osób	8
cena	ok. 150 000 zł	cena (bez silnika)	ok. 65 000 zł	cena	ok. 210 000 zł